

Jan Załęski

"Dizionario terminologico della
scienza biblica", F. Flor Serrano, L.
Alonso Schökel, Roma 1981 :
[recenzja]

Collectanea Theologica 54/4, 187-188

1984

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

RECENZJE

F. FLOR SERRANO — L. ALONSO SCHÖKEL, *Dizionario terminologico della scienza biblica* (tytuł oryginalny: *Diccionario terminologico de la ciencia biblica*), Roma 1981, Edizioni Borla, s. 151.

Zgodnie z intencją autorów wyrażoną w przedmowie, ta niewielka książeczka ma na uwadze przede wszystkim profesorów i studentów Pisma Świętego, którzy bądź to odczuwają potrzebę wyrażania się precyzyjnego (profesorowie), bądź też — przyswajania sobie terminów jasno określonych (studenci). Ponadto jest ona skierowana do tych wszystkich, którzy, nie poświęcając się specjalnym studiom biblijnym, chętnie czytają różne opracowania biblijne. Oni także odczuwają potrzebę podręcznika, przy pomocy którego mogliby zrozumieć sens używanych przez specjalistów terminów, najczęściej przez tych ostatnich nie wyjaśnianych.

Jest rzeczą zrozumiałą, że najwięcej miejsca poświęcono wyjaśnieniu terminologii biblijnej (s. 7—82), układając ją według kolejności alfabetycznej. Szkoda tylko, że niektóre terminy pominięto. Na próżno szuka się takich terminów jak *anakolut*, *klimaks*, *parenteza* czy *pleonazm*. Żeby słownik terminologiczny mógł być dostępny szerokim kręgom odbiorców, autorzy przygotowali opracowanie terminów także w innych językach nowożytnych, a mówiąc dokładniej: terminy podali także w języku niemieckim, francuskim, angielskim i hiszpańskim (język oryginalny książki). Poświęcono temu 21 stron (s. 83—104). Następnie podano kanon ksiąg Nowego i Starego Testamentu, apokryfy Starego i Nowego Testamentu, listę ważniejszych papirusów, kodeksów majuskułowych i minuskułowych oraz najstarsze przekłady Pisma Świętego (s. 105—111). Podając listę kanonu Pisma Świętego Starego i Nowego Testamentu zaznaczyli autorzy przy pomocy gwiazdki księgi deuterokanoniczne, co jest szczególnie ważne dla mniej doświadczonych w dziedzinie wiedzy biblijnej czytelników. Dobrze, że podano w nawiasach wiek, z którego pochodzą poszczególne apokryfy. Szkoda jednak, że nie zrobili autorzy tego samego w przypadku papirusów czy kodeksów.

Po wykazie skrótów (s. 112—113) nieco miejsca poświęcono narzędziom bracy biblisty (s. 119—124). Słusznie zaliczają do nich autorzy książki informacje na temat ukazujących się co roku nowych prac i artykułów z zakresu bibliistyki (*fonti bibliografiche*), teksty i przekłady Pisma Świętego, leksykony, słowniki, gramatyki, konkordancje, książki zawierające dane statystyczne, apokryfy i pseudoepigrafy. Żałować należy, że nie wspomniano ani słowem o tym, iż także teologie stanowią narzędzie pracy biblisty, zwłaszcza gdy chodzi o studium pojęć i idei. Pominięto je nawet w tym małym dziele, który zatytułowano *Materiale pomocnicze*, choć wspomniano tu jako narzędzie pomocnicze prace metodologie (H. Zimmermann, *Metodologia del NT*, Torino 1973).

Można też zapytać, dlaczego na pierwszym miejscu wśród narzędzi pracy umieszczono owe *fonti bibliografiche*, skoro wiadomo, że dla biblisty podstawowe narzędzie (źródło) stanowi tekst natchniony, który tu znajduje się dopiero na drugim miejscu. Słusznie wyliczają autorzy wśród *fonti bibliografiche* „Elenchus Bibliographicus Biblicus”, „Internazionale Zeitschriftenschau für Bibelwissenschaft und Grenzgebiete”, „New Testament Abstracts” i inne.

Aż trudno uwierzyć, żeby tak doskonały biblista jak L. Alonso Schökel zapomniał o jeszcze jednym źródle, jakim są „Ephemerides Theologicae Lovanienses”, przygotowywane i wydawane przez ośrodek uniwersytecki w Louvain, gdzie można znaleźć bibliografię prac i artykułów z zakresu biblistyki, ukazujących się na całym świecie.

Dużą pomocą w pracy jest podany przez autorów przegląd głównych czasopism biblijnych. Przy pomocy odpowiedniej ilości gwiazdek wskazano na mniejszą lub większą doniosłość danego czasopisma. Podano powszechnie przyjęte skróty na oznaczanie podanych czasopism oraz obok ich pełną nazwę (s. 125—147).

Na zakończenie wreszcie książki (s. 148—149) podano nazwiska autorów klasyków z zakresu studiów biblijnych.

Autorom słownika terminologicznego nauki biblijnej należy się szczerą wdzięczność za podjęcie się opracowania tego rodzaju słownika, którego brak odczuwali nie tylko studenci. Jego dużej wartości nie pomniejsza fakt, iż znaleziono w nim pewne braki.

ks. Jan Załęski, Warszawa

Ludvik NEMEC, *Antonin Cyril Stojan. Apostle of Church Unity*, New Rochelle, N. Y. 1983, Don Bosco Publications, s. 233.

Dla ogółu badaczy zachodnich, chrześcijaństwo ziem słowiańskich, jego rozwój oraz znaczenie dla kultury religijnej Europy, stanowi niejednokrotnie ziemię nie znaną. Przeszkodą najczęstszą jest tu bariera językowa. Dlatego z zadowoleniem należy odnotować każdą pozycję traktującą, chociażby w fragmencie, o dziejach chrześcijaństwa na Słowiańszczyźnie, jeżeli napisana jest w języku międzynarodowym.

Praca Nemeca po części zapoznaje czytelnika zachodniego z rzeczywistością historyczną na przełomie XIX i XX wieku na terenie Czech i Moraw. Współtwórcą bowiem tych dziejów, w czasach przeobrażeń i zagrożeń, był ks. Antonin Cyril Stojan (1851—1923), morawianin, mianowany w 1920 r. senatorem Republiki Czesosłowackiej, a w r. 1921 arcybiskupem Ołomuńca i metropolitą morawskim.

Książka jest nie tyle opisem wydarzeń z życia arcybiskupa ołomuńskiego, co próbą odczytania ich sensu i znaczeń. Postać Stojana należy do tego nurtu czecosłowackiego profetyzmu, który otwarł nowe drogi przed Kościołem i wzywał do zrozumienia potrzeb nowych czasów. Wśród wartości, jakie Stojan cenił bardzo wysoko, znajdowała się zwłaszcza tradycja cyrylometodiańska, która od wieków jest trwałym elementem kultury duchowej Słowian. Uszanowanie wobec jej przekazów związało go ze wszystkim, co utrwaleniu ich służyło. Dlatego też podejmuje „budzielską” ideę „wzajemności słowiańskiej”, ale rozumiał ją nie jak J. Kollár — utopijnie, ani romantycznie jak Fr. Sušil. Wzajemność słowiańską w rozumieniu Stojana charakteryzowała wzajemność modlitwy, wiary, miłości i — jak stwierdza Nemeć — solidarności słowiańska. W celu realizacji swoich zamierzeń posługiwał się Stojan założonym w 1891 r. „Apostolatem św. Cyryla i Metodego pod opieką błogosławionej Panny Maryi” z siedzibą w Velehradzie. Stojan zdawał sobie sprawę, iż tak ważne postannictwo jak idea jedności chrześcijan wschodnich i zachodnich jest nie do pomyślenia bez głębokich duchowych podstaw. W ramach Apostolatu organizuje w Velehradzie coroczne kursy odnowy duchowej dla kapłanów, kleryków i świeckich różnych stanów oraz tygodnie modlitw o jedność chrześcijan. Najcenniejszą bezsprzecznie inicjatywą Stojana było powołanie do życia kongresów teologicznych w Velehradzie (r. 1907). Zadanie, jakie nakreślił tym kongresom, polegało przede wszystkim na tym, aby umożliwić teologom katolickim i prawosławnym, zwłaszcza słowiańskim, wzajemne spotkanie, obiektywną wymianę poglądów z zamiarem przygotowania dróg wzajemnego porozumienia. Fakt zakorzenienia kongresów w tra-